

Sygn. akt IV U 1199/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2018 roku

Sąd Okręgowy w Częstochowie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Marzena Górczyńska-Bebłot

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Oliwia Rajewska

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2018 roku w Częstochowie

sprawy M. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.

o prawo do renty rodzinnej

na skutek odwołania M. W.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C.

z dnia 14 lipca 2017 roku Nr (...)

zmienia zaskarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. z dnia 14 lipca 2017 roku Nr (...) i przyznaje ubezpieczonej M. W. prawo do renty rodzinnej od dnia 1 maja 2017 roku.

Sygn. akt IV U 1199/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 14 lipca 2017 roku, nr (...) Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił przyznania M. W. prawa do renty rodzinnej po zmarłym w dniu 8 sierpnia 2015 roku mężu F. W..

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 23 czerwca 2017 roku F. W. został wprawdzie uznany za częściowo niezdolnego do pracy w okresie od 25 marca 2011 roku i następnie całkowicie niezdolnego do pracy od dnia 26 stycznia 2015 roku, jednakże w ostatnim dziesięcioleciu przed dniem zgonu, tj. w okresie od 8 sierpnia 2005 roku do 7 sierpnia 2015 roku nie posiadał żadnego okresu ubezpieczenia, w ostatnim dziesięcioleciu przed dniem powstania częściowej niezdolności do pracy, tj. w okresie od 25 marca 2001 roku do 24 marca 2011 roku udowodnił zaledwie 4 dni okresów składkowych, a jego całkowity staż emerytalny wynosił 24 lata i 11 miesięcy. W konsekwencji w/w nie spełniał warunków nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a tym samym brak jest podstaw do przyznania M. W. prawa do renty rodzinnej.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła M. W., domagając się jej zmiany i przyznania jej prawa do renty rodzinnej.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, powołując się na argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji, przy czym pismem procesowym z dnia 13 listopada 2017 roku zmodyfikował swoje stanowisko

w sprawie o tyle, że przyjął, że F. W. w okresie od 10 czerwca 1991 roku do 6 grudnia 1991 roku, z wyłączeniem okresu urlopu bezpłatnego od 18 listopada 1991 roku do 5 grudnia 1991 roku, był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia w (...), w związku z czym jego całkowity staż emerytalny wynosi 25 lat, 4 miesiące i 9 dni. W pozostałym zakresie stanowisko organu rentowego pozostało bez zmian.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

M. W. urodziła się w dniu (...) i w dniu 17 kwietnia 1972 roku zawarła związek małżeński z F. W.. W dniu 30 maja 2017 roku ubezpieczona złożyła wniosek o przyznanie jej prawa do renty rodzinnej po zmarłym mężu.

F. W. urodził się w dniu (...) i zmarł w dniu 8 sierpnia 2015 roku. Na dzień śmierci w/w legitymował się całkowitym stażem emerytalnym w wymiarze 25 lat, 4 miesięcy i 9 dni. Orzeczeniem lekarza orzecznika ZUS z dnia 23 czerwca 2017 roku F. W. został uznany za częściowo niezdolnego do pracy w okresie od 25 marca 2011 roku i następnie całkowicie niezdolnego do pracy od dnia 26 stycznia 2015 roku.

W ostatnim dziesięcioleciu przed dniem zgonu, tj. w okresie od 8 sierpnia 2005 roku do 7 sierpnia 2015 roku w/w nie posiadał żadnego okresu ubezpieczenia, natomiast w ostatnim dziesięcioleciu przed ustaloną przez organ rentowy datą powstania częściowej niezdolności do pracy, tj. w okresie od 25 marca 2001 roku do 24 marca 2011 roku, posiadał 4 dni okresów składkowych. Jednocześnie niezdolność F. W. do pracy nie powstała w okresie ubezpieczenia, które ustało z dniem 31 sierpnia 2001 roku, ani w ciągu 18 miesięcy od ustania okresów składkowych i nieskładkowych.

(v. akta rentowe, akta Powiatowego Urzędu Pracy w L.)

W dniu 25 marca 2011 roku F. W. doznał złamania szyjki kości udowej lewej, skutkującej stałą dysfunkcją narządu ruchu, co uczyniło go trwale całkowicie niezdolnym do pracy z przyczyn urazowo-ortopedycznych.

(v. opinie biegłych sądowych z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii W. D. k. 122-132 i J. M. k. 171-175)

Z przyczyn okulistycznych odwołujący był całkowicie niezdolny do pracy w okresie do 6 października 2008 roku do 12 stycznia 2009 roku, a po tej dacie stał się z tych przyczyn trwale częściowo niezdolny do pracy.

(v. opinia biegłej sądowej z zakresu chorób oczu M. S. k. 152)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 65 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 roku, poz. 1270 ze zm.) – dalej ustawa emerytalna, renta rodzinna przysługuje uprawnionym członkom rodziny osoby, która w chwili śmierci miała ustalone prawo do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy lub spełniała warunki wymagane do uzyskania jednego z tych świadczeń.

Przy ocenie prawa do renty przyjmuje się, że osoba zmarła była całkowicie niezdolna do pracy (ust. 2).

W myśl art. 67 ust. 1 ustawy emerytalnej, do renty rodzinnej uprawnieni są następujący członkowie rodziny spełniający warunki określone w art. 68-71:

- 1) dzieci własne, dzieci drugiego małżonka oraz dzieci przysposobione;
- 2) przyjęte na wychowanie i utrzymanie przed osiągnięciem pełnoletności wnuki, rodzeństwo i inne dzieci, z wyłączeniem dzieci przyjętych na wychowanie i utrzymanie w ramach rodziny zastępczej lub rodzinnego domu dziecka;
- 3) małżonek (wdowa i wdowiec);
- 4) rodzice.

Zgodnie z art. 70 ust. 1 ustawy emerytalnej, wdowa ma prawo do renty rodzinnej, jeżeli:

- 1) w chwili śmierci męża osiągnęła wiek 50 lat lub była niezdolna do pracy albo
- 2) wychowuje co najmniej jedno z dzieci, wnuków lub rodzeństwa uprawnione do renty rodzinnej po zmarłym mężu, które nie osiągnęło 16 lat, a jeżeli kształci się w szkole - 18 lat życia, lub jeżeli sprawuje pieczę nad dzieckiem całkowicie niezdolnym do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolnym do pracy, uprawnionym do renty rodzinnej.

W niniejszej sprawie niesporne jest, że w dniu śmierci F. W. odwołująca miała ukończone 50 lat życia. Podobnie niesporne jest, że na dzień śmierci F. W. nie był uprawniony do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy oraz że nie spełniał warunków nabycia prawa do emerytury.

W konsekwencji prawo do renty rodzinnej przysługiwałoby M. W. wyłącznie w sytuacji, gdyby jej zmarły mąż spełniał przesłanki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W myśl art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej, renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnił łącznie następujące warunki:

- 1) jest niezdolny do pracy;
- 2) ma wymagany okres składkowy i nieskładkowy;
- 3) niezdolność do pracy powstała w okresach, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 1 i 2, pkt 3 lit. b, pkt 4, 6, 7 i 9, ust. 2 pkt 1, 3-8 i 9 lit. a, pkt 10 lit. a, pkt 11-12, 13 lit. a, pkt 14 lit. a i pkt 15-17 oraz art. 7 pkt 1-4, 5 lit. a, pkt 6 i 12, albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Przepisu ust. 1 pkt 3 nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy (art. 57 ust. 2).

Zgodnie z kolei z art. 58 ustawy emerytalnej, w brzmieniu obowiązującym na dzień powstania u F. W. całkowitej niezdolności do pracy, tj. na dzień 25 marca 2011 roku, warunek posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, w myśl art. 57 ust. 1 pkt 2, uważa się za spełniony, gdy ubezpieczony osiągnął okres składkowy i nieskładkowy wynoszący łącznie co najmniej:

- 1) 1 rok - jeżeli niezdolność do pracy powstała przed ukończeniem 20 lat;
- 2) 2 lata - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 20 do 22 lat;
- 3) 3 lata - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 22 do 25 lat;
- 4) 4 lata - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 25 do 30 lat;

5)5 lat - jeżeli niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 lat (ust. 1).

Okres, o którym mowa w ust. 1 pkt 5, powinien przypadać w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy; do tego dziesięcioletniego okresu nie wlicza się okresów pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy, renty szkoleniowej lub renty rodzinnej (art. 58 ust. 2).

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, F. W. z dniem 25 marca 2011 roku stał się całkowicie niezdolny do pracy i na ten dzień legitymował się ponad dwudziestopięcioletnim okresem składkowym i nieskładkowym.

Zgodnie z cytowanym powyżej art. 57 ust. 2 ustawy emerytalnej, w stosunku do takich osób nie jest wymagane powstanie niezdolności do pracy w okresach wyszczególnionych w ust. 1 pkt 3 tego artykułu lub w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.

Nadto zdaniem Sądu w przypadku F. W. (całkowicie niezdolnego do pracy i posiadającego okres składkowy i nieskładkowy wynoszący ponad 25 lat) nie zachodzi także konieczność wykazywania przesłanek z art. 57 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 58.

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w uchwale 7 sędziów z dnia 23 marca 2006 roku, I UZP 5/05 (MP Pr. 2006/8/442), której nadano moc zasady prawnej, a który to pogląd Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własny, renta z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat dla kobiety lub 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy, bez potrzeby wykazywania przewidzianego w art. 58 ust. 2 tej ustawy pięcioletniego okresu składkowego i nieskładkowego przypadającego w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy.

Sąd Najwyższy stwierdził, że koncentrując się na treści art. 57 ust. 2, należy dojść do wniosku, że w odniesieniu do osób, o których mowa w tym przepisie, ustawodawca zrezygnował nie tylko z wymagania, aby niezdolność do pracy powstała w okresach wymienionych w ustępie 1 pkt 3, ale ponadto określił w sposób szczególny wymagany dla nabycia przez nich prawa do renty okres składkowy i nieskładkowy oraz stopień niezdolności do pracy. W ocenie Sądu Najwyższego, nie może budzić wątpliwości, że określony w art. 57 ust. 2 minimalny wymagany okres składkowy i nieskładkowy spełnia przewidziany w ust. 1 pkt 2 warunek uzyskania prawa do renty w postaci posiadania wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego.

Wprawdzie ustawą z dnia 28 lipca 2011 roku o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2011 roku nr 187, poz. 1112) z dniem 23 września 2011 roku do art. 58 dodany został ust. 4, zgodnie z którym przepisu ust. 2 (art. 58) nie stosuje się do ubezpiezonego, który udowodnił okres składkowy, o którym mowa w art. 6, wynoszący co najmniej 25 lat dla kobiety i 30 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy, jednakże z uwagi na to, że przepis ten wszedł w życie po spełnieniu przez ubezpiezonego wszystkich warunków nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy według dotychczasowego stanu prawnego, nie ma on wpływu na niniejszą sprawę.

Zauważyć należy, że zgodnie z art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej, prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa z zastrzeżeniem ust. 2.

Z brzmienia przywołanego przepisu wprost wynika, że prawo do świadczenia z ubezpieczenia społecznego (oprócz emerytur i rent wyjątkowych) powstaje ex lege, a nie z mocy decyzji organu rentowego – który decyzją o charakterze deklaratoryjnym jedynie stwierdza fakt nabycia określonego prawa przez ubezpiezonego. W niniejszej sprawie odwołująca domagała się prawa do renty rodzinnej po zmarłym F. W.. Jak już powyżej wskazano, przesłanką dla powstania prawa do powyższego świadczenia jest ustalenie, że sam zmarły spełniał przesłanki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Zatem zgodnie

z art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej w/w musiał być niezdolny do pracy, legitymować się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym, a niezdolność do pracy musiała powstać w okresach wymienionych w tym przepisie lub nie później niż

w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów z uwzględnieniem treści ust. 2 tego przepisu. W chwili spełnienia przez odwołującego w/w warunków, automatycznie stał się on uprawniony do renty (art. 57 ust. 1 ustawy emerytalnej wprost stanowi, że renta z tytułu niezdolności do pracy **przysługuje** ubezpieczonemu, który spełnił określone warunki), a zgłoszenie w organie rentowym wniosku o przyznanie tego prawa, powoduje jedynie po stronie tego organu obowiązek wydania decyzji stwierdzającej uprawnienie wnioskodawcy i podjęcie wypłaty świadczenia z tego tytułu. Jednocześnie zgodnie z tym, co wskazano powyżej, F. W., jako osoba całkowicie niezdolna do pracy i na dzień powstania całkowitej niezdolności do pracy legitymująca się ponad 25-letnim stażem emerytalnym, nie musiał spełniać warunku legitymowania się wymaganym okresem składkowym i nieskładkowym.

W tej sytuacji należy uznać, że prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy przysługiwało odwołującemu już od dnia 25 marca 2011 roku, albowiem wówczas stał się całkowicie niezdolny do pracy i jednocześnie legitymował się ponad dwudziestopięcioletnim okresem składkowym i nieskładkowym. Nabycie prawa do renty nastąpiło zatem jeszcze przed dniem wejścia w życie art. 58 ust. 4 ustawy emerytalnej.

Analogiczny pogląd wyraził Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu do orzeczenia z dnia 11 lutego 1992 roku w sprawie K 14/91 (OTK 1992/1/7), stwierdzając że prawo do świadczeń nabywa się z chwilą spełnienia ustawowych warunków, niezależnie od dnia wystąpienia z wnioskiem o świadczenia. Zasadą ochrony praw nabytych objęte są zarówno prawa nabyte w drodze skonkretyzowanych ostatecznie decyzji, przyznających świadczenia, jak i prawa nabyte in abstracto zgodnie z ustawą przed zgłoszeniem wniosku o ich przyznanie.

Ustalając stan zdrowia F. W. Sąd Okręgowy oparł się na opiniach biegłych sądowych z zakresu chirurgii urazowej i ortopedii W. D.

i J. M., zgodnie z którymi ubezpieczony stał się całkowicie niezdolny do pracy z dniem 25 marca 2011 roku, tj. od chwili doznanego złamania kości udowej lewej. Złamanie to skutkowało bowiem stałą dysfunkcją narządu ruchu, polegającą na przykurczu stawu biodrowego lewego po jego połowicznej alloplastyce oraz skróceniu kończyny dolnej lewej, co skutkowało upośledzeniem chodu. Opinie te Sąd uznał za miarodajne, albowiem zostały one wydane przez biegłych sądowych specjalizacji właściwych dla schorzeń, na które cierpiał ubezpieczony, legitymujących się wieloletnim doświadczeniem zawodowym i orzeczniczym. Wydanie opinii każdorazowo poprzedzone zostało szczegółową analizą dokumentacji medycznej

z przebiegu leczenia F. W., zaś wnioski wyciągnięte przez biegłych uwzględniały również wiek ubezpieczonego, jego wykształcenie i poziom kwalifikacji zawodowych oraz przebieg jego zatrudnienia.

Z kolei zarzuty wniesione do powyższych opinii przez organ rentowy ograniczały się w zasadzie jedynie do zwrócenia uwagi na fakt, że w dniu 11 czerwca 2012 roku F. W. był opiniowany przez lekarza orzecznika ZUS, który stwierdził u niego jedynie częściową niezdolność do pracy, a od orzeczenia tego nie został wniesiony sprzeciw. W ocenie Sądu Okręgowego powyższy zarzut nie stanowi

o wadliwości opinii biegłych sądowych. Przede wszystkim należy zauważyć, że powyższe orzeczenie nigdy nie było poddane kontroli sądowej, a nawet ocenie komisji lekarskiej ZUS, a tym samym pomimo że stało się ostateczne, nie jest obecnie wykluczone dokonanie odmiennej oceny ówczesnego stanu zdrowia ubezpieczonego. Po drugie choć niewątpliwie ocena stanu zdrowia F. W. była łatwiejsza w czerwcu 2012 roku niż obecnie (z uwagi na możliwość jego bezpośredniego zbadania i krótszy czas od urazu z dnia 25 marca 2011 roku), to jednak samo w sobie nie przesądza to o tym, że dokonana wówczas ocena była jedyną właściwą. Biegli sądowi dokonali obecnie szczegółowej analizy całokształtu dokumentacji medycznej z przebiegu leczenia F. W., w tym również oceny dokonanej przez lekarza orzecznika ZUS w czerwcu 2012 roku i zgodnie doszli do wniosku, że zważywszy na wiek ubezpieczonego, jego wykształcenie oraz poziom kwalifikacji zawodowych i przebieg zatrudnienia, stopień naruszenia sprawności organizmu wynikający z urazu z dnia 25 marca 2011 roku, czynił go całkowicie niezdolnym do pracy. Zdaniem Sądu Okręgowego biorąc pod uwagę, że

w dacie urazu ubezpieczony miał 61 lat, legitymował się jedynie wykształceniem podstawowym i posiadał kwalifikacje zawodowe pozwalające mu tylko na wykonywanie prac fizycznych, ocena biegłych, że opisana w opiniach znaczna dysfunkcja kończyny dolnej lewej, na którą w późniejszym okresie nałożyły się zresztą kolejne poważne schorzenia, czyniła go całkowicie niezdolnym do pracy, jest logiczna i zgodna z doświadczeniem życiowym.

W konsekwencji należy przyjąć, że na dzień śmierci F. W. spełniał warunki uzyskania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a co za tym idzie M. W. przysługuje prawo do renty rodzinnej, będącej pochodną tego świadczenia.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. oraz przepisów powołanych w treści uzasadnienia, zmienił zaskarżoną decyzję organu rentowego w ten sposób, że przyznał odwołującej prawo do renty rodzinnej poczynając od dnia 1 maja 2017 roku.